CZĘŚĆ LII — № 93. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 29 Listopada. / 11 Grudnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 28 Listopada. / 10 Grudnia.

W dniu 14 Listopada Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajowicz, za błogosławieństwem Najjaśniejszej Rodzicielki Swojej, Cesarzowej Jmci Alexandry Feodorowny i za zezwoleniem N. Cesarza Jmci zaręczył się w S.-Petersburgu z Jej Wysokością Starszą córką Xiążęcia Piotra Oldenburgskiego, Xiężniczką Alexandrą.

Tak radośny wypadek i oczekiwany związek Ich Wysokości, na wzajemnej skłonności serc oparty, znacznie osłodzi smutek Cesarskiej Rodziny, dotkniętej poniesioną, wraz z całem Państwem, na początku bieżącego roku, wielką stratą.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 21 Listopada, wykreśla się ze spisów zmarły pełniący obowiązki Komendanta miasta Kijowa i Kijowsko-pieczerskiej cytadelli, Jenerał-major Inżenjerów *Panajew 1*;— 22 Listopada mianowani: Naczelnik 6 lekkiej dywizyi jazdy, Jenerał-porucznik *Łanskoj 2*, Naczelnikiem rezerwowej dywizyi Ułanów, Naczelnik rezerwowej dywizyi Ułanów Jenerał-adjutant Xiążę *Radziwiłł*, Naczelnikiem 6 lekkiej dywizyi Ułanów, z pozostaniem Jenerał-adjutanten; Otrzymuje urlop do gubernii Kijowskiej, dla słabości zdrowia, na dni 28, Jenerał-adjutant Hrabia *Rzewuski*; — 23 Listopada, mianowani: zostający w rozrządzeniu Głównodowodzącego Armiją południową i wojennemi lądowemi i morskiemi siłami w Krymie znajdującemi się, Jenerał-major *Schultz 1*, Drugim Komendantem Nikołajewskim; Dowodzca pułku Huzarów J. C. W. Xięcia Mikołaja Maxymiljanowicza, Jenerał-major *Chalecki 1*, Dowodzcą 1 brygady 1 dywizyi Dragonów, na miejsce Jenerał-majora *Platz-Bek-Kokum*, który zalicza się do jazdy; zostający przy Armii południowej Jenerał-major *Paszkowski*, Dowodzcą 2 brygady rezerwowej dywizyi Ułanów, na miejsce Jenerał-majora *Władisławlewicza*, który zalicza się do jazdy; Pułkownik pułku Lejb-huzarów J. C. Mości *Bontemps*, Dowodzcą pułku Huzarów J. C. W. Xięcia Mikołaja Maxymiljanowicza;— mianowani Dowodzcami brygad, Jenerał-majorowie, Dowodzący pułkami Gwardyi: Litewskim, *Fiodorow 3*, 1 brygady 1 dywizyi pieszej; Wołyńskim, Jenerał-major *Korotkiewicz-Noczewnyj*, 2 brygady 1 rezerwowej dywizyi Grenadyerów; Jenerał-majorowie, Dowodzącemi brygadami: Dowodzca 1 brygady 1 dywizyi pieszej *Alopeus*, 2 rezerwową pieszą Gwardyi;— Dowodzący tą ostatnią Jenerał-major *Behr*, 2 brygadą 4 dywizyi pieszej;—Dowodzca tej ostatniej Jenerał-major *Masłow*, 6 rezerwową pieszą Gwardyi;—Dowodzca 2 brygady 7 rezerwowej dywizyi Grenadyerów Jenerał-major *Danzas 2*, 5 rezerwową pieszą Gwardyi;—Dowodzącemi pułkami: Dowodzca pułku Karabinjerów Wielkiego Xięcia Fryderyka Mecklemburgskiego, Pułkownik *Daragan 2*, Wołyńskim Gwardyi; —Dowodzący pułkiem rezerwowym Grenadyerów Cesarza Austryackiego, Pułkownik baron *Moller-Zakomelski 3*, Litewskim Gwardyi;—Dowodzca pułku Grenadyerów Arcyxięcia Franciszka Karola Pułkownik *Drenteln*, Litewskim rezerwowym Gwardyi; — Dowodzca pułku Karabinjerów Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Barclay de Tolly Pułkownik *von Post*, pułkiem rezerw. Grenadyerów Cesarza Austryackiego; — Dowodzcami pułków: Grenadyerów Arcyxięcia Franciszka Karola, Pułkownik pułku Preobrażeńskiego Gwardyi *Perren*, Pułkownik pułku rezerwowego Grenadyerów Gwardyi, zostający w Szkole junkrów i podchorążych Gwardyi *Dehn*, pułku Karabinjerów Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Barclay de Tolly;—Pułkownik Jeneralnego Sztabu *Arcybaszew 2*, pułku Karabinjerów Wielkiego Xięcia Fryderyka Mecklemburgskiego; — Dowodzący 5 rezerwową brygadą pieszą Gwardyi i rezerwowym pułkiem Litewskim Gwardyi Jenerał-major *Łyszczyński 1*, zalicza się do Armii; — 27 Listopada Dowodzca 1 Kaukazskiego linijowego pieszego bataljonu kozaków Pułkownik *Nielidow 2*, mianowany Dowo-

dzącym Rezerwową brygadą 20 dywizyi pieszej, na miejsce Jenerał-majora *Zareckiego*, który dla słabości zdrowia otrzymuje dymissyą z mundurem i pensyą całkowitej gaży.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 12 Listopada, zatwierdzeni zostali na urzędach obrani przez szlachtę Marszałkowie powiatów: Wilkomirskiego Radzca Honorowy *Kossko*, Nowoalexandrowskiego Sekretarz Kollegijalny *Kublicki-Piatuch*, Kowieńskiego Sekretarz Gubernijalny *Dowgird*, Poniewiezskiego Sekretarz Gubernijalny *Bystrom*, Telszewsklego, chorąży hrabia *Czapski*, i Rosieńskiego Sekretarz Gubernijalny *Przeciszewski*.

— Z powodu przedstawienia P. Ministra Spraw Wewnętrznych do Komitetu PP. Ministrów o pozwoleniu wydawania corocznie *Kalendarzyka* (Памятная Книжка) *gubernii Ołonieckiej*, stosownie do złożonego programmatu, Komitet dał zdanie: pozwolić wydanie takowego Kalendarzyka pomienionej gubernii, na skreślonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zasadach; i na przyszłość umocować samego Ministra Spraw Wewnętrznych do udzielania pozwoleń na wydawanie podobnych Kalendarzyków w gubernijach, za porozumieniem się z Ministrem Oświecenia.

N. Cesarz Jmć raczył zatwierdzić w dniu 25 Października to Zdanie Komitetu PP. Ministrów, przy czém zapadł następny własnoręczny Rozkaz J. C. Mości: «*z surowém zastrzeżeniem, iżby podobne Kalendarzyki niezawierały w sobie nic innego, prócz tego, co w programmacie zatwierdzono.*»

— P. Minister Skarbu doniósł Rządzącemu Senatowi z dnia 26 Października co następuje: «Z powodu niedostatecznego urodzaju w roku bieżącym, N. Cesarz Jmć w dniu 18 Października roku bieżącego Najwyżej raczył rozkazać: zabronić zupełnie wywozu wszelkiego rodzaju zboża na wszystkich europejskich granicach Cesarstwa i Królestwa Polskiego, z wyłączeniem tylko pszenicy, której wywóz pozostawić swobodnym przez wszystkie urzędy Celne Królestwa Polskiego.»

WIADOMOŚCI Z CZARNOPOMORZA.

(*Wyjątek z doniesienia Nakaznego Atamana Czarnomorskiego wojska kozaków, Jenerał-majora Filipsona.*)

Dla skarcenia jednego z niesfornych Zakubańskich plemion, które niepokoiło najazdami swemi część naszej kordonowej linii, Nakazny Ataman Czarnomorskiego wojska kozaków Jenerał-major *Filipson* rozkazał Naczelnikowi Ekaterynodarskiego oddziału Jenerał-majorowi *Kucharenko* dokonać napad na auł Elepeukaj, (o 14 wiorst od fortu Konstantynowskiego), gdzie się gniezdzili najgorsi rabusie z plemienia Czerczeniejewców, Okolica przez nich zajmowana zarosła jest lasem i trzciną, same auły rozłożone po mocnych miejscowościach, a bliskość ich jednych od drugich pozwalała nieprzyjacielowi prędko zbierać się na punkt attakowany. Wszystko to ozuchwalało Czerczeniejewców w przekonaniu bezkarności za popełniane rozboje.

10 Października, w lesie przy Konstantynowskim poście zebrany został nasz oddział, z sześciu działami i ośmiu rakietowemi przyrządami. Wszystkie wojska prócz dwóch dział były skrycie przeprawione za Kubań, pod Antonowskim Kutem. — 11 Października, o godzinie 6 wieczorem pomknęły się ku aułowi, drogą zawczasu obejrzaną i zbliżyły się doń, od nieprzyjaciela wcale niepostrzeżone.

Dla napadu na auł były zrobione następujące rozporządzenia: trzy roty i płastuny z dwiema spieszonemi secinami, pod dowodztwem Podpułkownika *Mogukorow* powinny były okrążyć osadę i o świcie, wystrzeliwszy całą salwą, rzucić się nań ze wszystkich stron. Dla wsparcia attakujących była wyznaczona rota 3 bataljonu kozaków przy dwóch działach, ośmiu rakietowych przyrządach, i z nią konne kozaki. Reszta oddziała rozmieściła się w trzcinach, dla przyjęcia na siebie wojsk po ich napadzie na auł.

O świcie, 12 Października, Podpułkownik *Mogukorow* attakował osadę: kozacy wpadli do sakl i pojmali kilku niewolnika, — auł z całém mieniem mieszkańców i wielkiemi zapasami zboża został ogniem obrócony w perzynę, około trzechset sztuk bydła stało się naszą zdobyczą.

Za pierwszemi wystrzałami rozszerzyła się trwoga po okolicznych aułach; nieprzyjaciel zaczął zbiegać się ze wszech stron, ale kolumna Podpułkownika *Mogukorowa*, wypełniwszy swe przeznaczenie; zdołała połączyć się z oddziałem, który zaczął odchodzić przehałkami. Czerkiesy, zebrani w znacznych siłach, nie poważyli się ścigać oddziału, ale posłali swoich jeźdźców, którzy objechawszy bagna dokoła, oczekiwali naszych wojsk przy wyjściu z wądołu.

Jenerał-major *Kucharenko* postawił przeciw nim dwa działa i cztery rakietowe przyrządy, których działanie rozproszyło tłumy nieprzyjacielskie; ale te wprędce się znowu skupiły i stopniowo pomnażane nowo-przybywającemi, (szczególniej z aułu Szaganczerej-gabl) wszczęły silny ręczny ogień.

Tymczasem oddział nasz zwolna i szykownie się posuwał, i za każdym razem kiedy nieprzyjaciel usiłował skupiać się w gęste massy, artyllerya, przyrządy rakietowe i płastuny, zmuszali ich iść w rozsypkę.

Pogoń nieustawała aż do samego lasu, pod skrajem którego Czerkiesy, z niezwykłą zaciekłością po razy kilka attakowali na szaszki naszę tylną straż. W czasie tego attaku śmiertelnie raniony stronnik Mahomet-Amina, Hadżi-Hakej-Hadż, który pobudzał Czerkiesów do boju.—Następnie, nieprzyjaciel, zmorzony trudem i dotknięty znaczną stratą, zajął się zbieraniem swoich trupów, rozrzuconych po całej drodze naszego odwrotnego pochodu. — Pod noc, oddział Jenerał-majora *Kucharenko* przeprawił się na prawy brzeg Kubani.

Strata nasza w tym napadzie i w gorącej bitwie przy powrotnym marszu, nie jest znaczna. Zabito nam żołnierzy czterech, raniono dwudziestu; kontuzyowano: ober-oficera jednego, żołnierzy dwudziestu trzech.

Strata Czerczeniejewców, wraz z przybyłemi im na odsiecz

Chamyszejewcami, według odebranych wiadomości, dochodzi do dwóchset ludzi w zabitych i ranionych.

Do powodzenia tej śmiałej sprawy, jak świadczy Jenerał-major *Kucharenko*, niemało przyłożyli się swojém męztwem i trafnemi rozporządzeniami, Jeneralnego Sztabu Podpułkownik *Stahl*, Dowodzca 5 Czarnomorskiego pułku Podpułkownik *Mogukorow*, Dowodzca 3 Czarnomorskiego bataljonu Podpułkownik *Szońka* i 5-go Konnego pułku Chorąży *Żywotowski*. Ten ostatni, wilją bitwy podchodził ze czterema płastunami pod auł, obejrzał go, w marszu oddziału służył za przewodnika i kierował attakującemi częściami oddziału.

O NAPADZIE PRZEZ FLOTTĘ NIEPRZYJACIELSKĄ NA MIASTO EJSK.

23 Października o świcie, ukazało się przed miastem Ejskiem dziewięć statków parowych nieprzyjacielskich, z których pięć, stanąwszy w Ejskim Limanie na przeciw wsi Głafirówki (w gubernii Ekaterynosławskiej), przez cały dzień bombardowały i nakoniec zapaliły tę wieś, dalsze zaś cztery statki parowe wielkich wymiarów, od godziny dziewiątej rannej do zachoda słońca, ostrzeliwały miasto ze strony morza.

Z rana 24 Października statki parowe w liczbie pięciu, które się zajmowały zniszczeniem wsi Głafirówki, zeszły do Limanu naprzeciw Ejska; tam przyłączyły się do nich przeszło dziesięć statków wiosłowych uzbrojonych w działa i niewielkiego kalibru moździerze, i o godzinie 8 rannej, cała nieprzyjacielska eskadra, podszedłszy ku brzegom na najbliższą metę, wszczęła do miasta straszliwy krzyżowy ogień z morza i limanu, rzucając najwięcej bomby, granaty i race kongrewskie.

W Ejsku wybuchnął pożar; korzystając z tego sprzymierzeńcy, o wpół do 2 po południu, wysadzili na brzeg do sześciuset ludzi; ale desant był spotkany ogniem spieszonych kozaków i pomknięta na odcięcie mu odwrotu rota piechoty, zmusiła nieprzyjaciela śpiesznie i ze stratą wrócić na statki; co zaś do wojsk nieprzyjacielskich, wysadzonych na południowo-wschodniej stronie Ejska, takowe były odparte ze stratą.

O godzinie 5 wieczorem strzelanie do miasta ustało; w tej chwili wielki statek parowy, spostrzegłszy na brzegu około dwudziestu małych batów rybackich posłał dla opanowania ich kilka statków wiosłowych, pod przykryciem artyllery i sztucerowego ognia; ale i ten zamach okazał się również bezskutecznym, jak i dwa pierwsze: statki, powitane ogniem strzelców celnych, wróciły ku statkowi parowemu, ścigane naszemi wystrzałami, które donosiły do samego statku. Na tym ostatnim wywieszona została czarna bandera, która przez całą dobę powiewała na tylnym maszcie.

W nocy na 25 Października, stojące w Ejskim limanie pięć statków parowych nie przestawały działać przeciw miastu, a 28 Października cała eskadra oddaliła się.

Nasza strata, przez cały ciąg bombardowania, poniesiona nie jest znaczna: ciężko ranionych jest trzech żołnierzy i tylużmniej niebezpiecznie; kontuzyowani: Nauczyciel 12 klassy *Szynkarenko*, który miał udział w obronie miasta i pięciu żołnierzy. — Spaliło się w mieście rozmaitych zabudowań ośmdziesiąt jedno i za miastem do sześćdziesiąt stogów siana; uszkodzonych domów jest sześćdziesiąt dwa.

(Ruski Inwalid.)

Gazety Moskiewskie donoszą o przybyciu do miasta 18 Listopada Posła Nadzwyczajnego Perskiego, *Seif-Ul-Mulk-Miri-Pindż-Abbas-Kuli-Chana.*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 22 Listopada pozostało chorych 42 — w ciągu doby zachorow. 3 — wyzdr. 0 — umarło 1 — po 23 Listopada pozostało chorych 44.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 0 — umarło 1 — po 24 Listopada pozostało chorych 45.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 25 Listopada pozostało chorych 47.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 6 — umarło 4 — po 26 Listopada pozostało chorych 40.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Zeit daje wiadomości ze Stambułu z dnia 15 Listopada; duch partyj politycznych jest tam w wielkiém poruszeniu z powodu zamierzanego uorganizowania Xięztw nad-Dunajskich. Czekano niecierpliwie wiadomości z Karsu; po 26 Października, Selim-pasza postąpił niedalej jak do Hassan-Kale, o kilka mil od Erzerum.

— Journal de Constantinople donosi, że do Balaklawy na okręcie angielskim *Elba*, zawieziona została lina elektryczna do telegrafu między tym punktem a Kerczem. Jest mowa o przedłużeniu telegrafu elektrycznego aż do Kinburnu przez Eupatoryę.

Konstantynopol, 22 Listopada. (Dep. telegr. korr. Austr.) Jenerał Simpson przejechał tędy nie zatrzymując się. — Część flotty nieprzyjacielskiej przybyła tu z morza Czarnego, równie jak eskadra amerykańska, ta ostatnia pod wodzą kommodora Breeze, z morza Srodziemnego. — Poseł Austryacki Koller miał posłuchanie pożegnalne u Sułtana. — Brak pieniędzy coraz tu się dotkliwiej czuć daje. — Wojska tunetańskie posłane zostały do Batum.

— Piszą z Wiednia do gazety Augsburskiej, że podług wiadomości z morza Czarnego i Bosforu z dnia 12 Listopada, Intendentura anglo-francuzka odebrała od dwóch tygodni, z głównej kwatery jenerała Pelissier nowy wykaz bojowy (ordre de bataille) podług którego mają być posyłane żywności dla rozmaitych części armii. Główne stacye, wybrane dla zimowania wojsk, są Warna, Burgas i Konstantynopol. Dowodztwo naczelne wojsk w Stambule ma być powierzone jenerałowi d'Allonville; jenerał Larchey pozostanie komendantem placu.

— Piszą ze strony południowej Sewastopola do gazety *Freudenblatt*; że moździerze zostały przeniesione na pozycyą sprzymierzonych i bombardują forty strony północnej, nie zrządzając im jednak wielkiej szkody, ponieważ w ciągu trzech tygodni niebyło tam ani jednego pożaru, kiedy w samym Sewastopolu i okolicach, ogień nieustannie wybuchał.

(*P. P.*)

NIEMCY.

AUSTRYA. *Zeit* donosi, że Poseł Rossyjski przy Dworze Rossyjskim, hrabia Esterhazy gotuje się do odjazdu na swe poselskie stanowisko na początku Grudnia.

— P. de Raymond został mianowany Agentem przy Stolicy Apostolskiej do spraw Katolickich; P. Hülsemar, Sprawujący interessa w Washington, podwyższony na Ministra Rezydenta przy Stanach Zjednaczonych.

— Na drogach żelaznych właściwej linii zapowiedziano, że w dniach 27, 29 Listopada i 1 Grudnia pociągi zajęte będą przewożeniem oddziałów wojsk, każdy od 1,000 do 1,200 ludzi, które opuszczą Kraków i Galicyą przenosząc się do innych części Austryi.

— *Coriere Italiano*, Gazeta wychodząca w Wiedniu, zawiera korrespondencyą z Paryża, podług której aresztowanie Pułkownika służby angielskiej Turr może podać powod do ważnego zajścia. Uczyniono hrabi Buol uwagę, że chociażby Turr był dezerterem, Austrya nie miała prawa imania go na ziemi neutralnej. P. Buol przyrzekł dać objaśnienie. W Paryżu wiele rachowano na znanej wyrozumiałości i umiarkowaniu Gabinetu Austryackiego.

— Umarł Dyrektor jeneralny inżenjerów hrabia de Caboga.

— Gazeta *Czas* pisze, że Poseł lord Elliot czynił Gabinetowi słowne przełożenia z powodu zaaresztowania dezertera Türr w Bucharešcie, i że hrabia Buol odpowiedział, iż wszystkie akta tej sprawy zostały odesłane do Londynu hrabi Colloredo, tamecznemu Posłowi.

— *Dziennik Praw Cesarstwa* donosi o zwinięciu Uniwersytetu w Ołomuńcu.

PRUSSY. W mowie mianej na zagajenie otwartej w dniu 29 Listopada sessyi Parlamentu Pruskiego, Król Jmć nasamprzód wyraził swe strapienie z powodu dającej się dotkliwie czuć drożyzny pierwszych potrzeb życia, skutkiem nieurodzaju i wojny, ale zarazem nadzieję, że zbiory przyszłoroczne wynagrodzą ten niedostatek, a że do tego czasu utrzymanie swobody umów handlowych i rozsądna oszczędność, wraz z dobroczynnością publiczną, zdołają ulżyć brzemię tej klęski. Zresztą stopniowe rozszerzanie się po kraju budowy szosse, wytrwała działalność przemysłu i ducha przedsiębierczego, działalność, której są dowodami zaspokajające wypadki zarządu poczt i telegrafów, wszystkie te przyczyny, połączone z obszerniejszém rozwiciem ruchu na drogach żelaznych, zapowiadają dla klass pracowniczych korzystne zarobkowanie.

Będą Izbom złożone projekta praw, tyczące się urządzenia instytucyj Gminowych i Wiejsko-policyjnych w prowincyach Wschodnich, organizacya Gminowa prowincyj Zachodnich i ulepszeń w organizacyach prowincyonalnych i powiatowych.

Budżet roku przeszłego świadczy raz jeszcze o porządku jaki panuje w finansach Prussyi i każe przeczuwać zaspokajający przyrost wszystkich prawie dochodów. Przez zachowanie powiększenia tymczasowego podatków możebném będzie zapewnić, na następny peryod finansowy, równowagę między rozchodem i przychodem, podołać wzrastającym potrzebom publicznego zarządu, i dzielnie poprzeć przedsięwzięcia powszechnego użytku.

Ministrowie Skarbu i Wojny złożą Izbom wykazy osobne we względzie użycia kredytu nadzwyczajnego dla armii, która skutkiem przedłużonego trwania zwikłań politycznych musiała być pozostawiona na stopie *kriegsbereitschaft'u* podwyższonego, lubo mniejszego niż w roku przeszłym.

Po tym oglądzie kwestyj wewnętrznych Król Jmć wyraził się co do ogólnego politycznego położenia jak następuje:

«Ku prawdziwej żałości mojej, walka między kilku europejskiemi Mocarstwy, walka, nad którą ubolewałem w roku przeszłym, na tém samem miejscu, nie jest jeszcze ukończona. Wszakże, dziś jeszcze, ojczyzna nasza używa pokoju. Mam w Bogu nadzieję, że tak będzie i nadal i że zdołam zawarować honor i potęgę Prussyi, nie sprowadzając na kraj ciężkich ofiar, przez wojnę wymaganych. Z chlubą mówię sobie, że niemasz ludu, któryby więcej od mojego, gotów był walczyć i ponosić ofiary, kiedyby szło o odwrócenie niebezpieczeństwa rzeczywistego, zagrażającego jego czci i jego pomyślności. Ale co do mnie, to mocne przekonanie, wkłada na mnie powinność, iżbym, pozostając wiernym poprzednim moim oświadczeniom, nie zawierał żadnego zobowiązania, któregoby rozciągłość skutków politycznych i wojennych nie dawała się ocenić. Polityka którą Prussya, Austrya i Związek Niemiecki przyjęły w skutek zgodnych postanowień, stawi mocną rękojmią dalszego zachowania tej postawy niezależnej, która, dając się pogodzić ze szczerą życzliwością i bezstronném względnych położeń ocenieniem, sprzyja zarazem utorowaniu drogi do słusznego i trwałego pokoju.

«Mościpanowie, ważność obecnej chwili nakazuje nam wszystkim nieograniczone poświęcenie się dobru ojczyzny. Tę to powinność pełnić będziecie w przyszłych naradach waszych, których wypadki będą miały ważny wpływ tak dla kraju całego, jak i dla każdego z osobna z poddanych Moich. Pewny jestem że się czujecie przejętemi tém uczuciem i tuszę przeto, że pracom waszym pobłogosławi Ten, który w swej wszechmocności i sprawiedliwości, rozrządza losami narodów.»

— Rząd Stanów Zjednoczonych zaobstalował w jednej wielkiej fabryce Pruss nad-Reńskich, kilkanaście tysięcy kirysów, wytrzymujących strzały karabinowe. Kirysy te zamówione są na przyszłą wiosnę.

— 30 Listopada obie Izby Parlamentu miały pierwsze swe posiedzenie. Izba Panów obrała swoim Prezesem Xięcia von Pless, który przewodniczył już jej na ostatniej sessyi;

pierwszym Vice-prezesem hrabię Eberharda von Stolberg Wernigerode, a drugim, byłego Ministra P. von Duesberg. Izba Deputowanych obrała Prezesem ze starszeństwa wieku Landratha von der Marwitz.

— Gazeta *Korresponoencya Pruska* (organ Rządowy), zwraca uwagę, jako na fakt zarówno ważny, jak i dobrej wróżby, że Panowie, niegdyś *bezpośredni* (immédiats) zasiedli w Izbie Panów krzesła swoje na obecną sessyą.

Podług zaś listów prywatnych do gazety Kolońskiej nowa Izba Deputowanych tak jest pomyślnie złożona, że sama prawa strona, nielicząc ułamków pomocniczych, będzie składała większość.

HAMBURG, *27 Listopada.* (Telegraf.) Admiralicya angielska przysłała do Kiel rozkaz, iżby flotta wracała do Anglii. Trzy okręty linijowe odpłynęły już z Kiel w skutek tego rozkazu. *(G. P.)*

DANIJA.

Donoszą z Kopenhagi 22 Listopada, że w tej stolicy czekano tylko na przybycie Radzcy Tajnego *Bluhm*, dla wszczęcia Konferencyj, tyczących się ciaśniny Sundu.

24 Listopada otwarte na nowo zostały posiedzenia Trybunału Najwyższego, przerwane z powodu słabości Instygatora publicznego. (Depesza telegraficzna z Kopenhagi donosi, że Trybunał Najwyższy, złożony dla sądzenia oskarżonych Ministrów byłego Gabinetu prezydowanego przez P. Oersted, po długiej naradzie uznał się za sąd właściwy na tę sprawę. I tak opłakany ten process będzie ostatecznie wytoczony.)

— Korrespondencya z Kopenhagi, z dnia 20 Listopada do Gazety Powsz. Augsburskiej twierdzi z największą pewnością, że zajście między Królem Jmcią i jego Stryjem, Xięciem Następcą Tronu, wprędce będzie złatwione w sposób zobopolnie zaspokajający.

— Depesza telegraficzna z Kopenhagi, 26 Listopada, donosi, że jenerał Canrobert, przybyły tam 24-go, był przyjęty 26-go przez Króla na posłuchaniu uroczystém w zamku Christiansborg, poczém był wielki obiad w sali rycerskiej tegoż zamku, na którym znajdował się też Xiążę Następca Tronu. *(G. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *28 Listopada.* Gazeta urzędowa zawiera Dekret Królowej, mianujący sira Hamilton Seymour Posłem w Wiedniu.

— Wczora lord Canning odpłynął do Indyj Wschodnich gdzie mianowany został Wielkorządzcą.

— W gazecie *Press* czytamy: «Polityką Rządu Francuzkiego, jest rozwiązanie kwestyi która spowodowała wojnę, przez usunięcie punktów spornych między Rossyą i Turcyą i przez postawienie niezłomnej tamy dla zawłaszczeń ze strony Rossyi.

Polityką Rządu Angielskiego jest przedłużać wojnę, nawet po osiągnięciu celów, dla których pierwiastkowo wszczętą była a to w widokach upokorzenia Rossyi, albo dla wprowadzenia zmian w pódziale terrytoryalnym lub stosunkach politycznych lądu europejskiego.

Wydatki na prowadzenie wojny nie powinny nigdy wchodzić w rachunek, ilekroć rzecz idzie o niepodległość ojczyzny, albo o honor narodowy—bez którego niemasz niepodległości; — ale też wydatki stają się kwestyą wielkiej wagi, kiedyśmy podnieśli oręż w celu politycznym, i kiedy ten cel jest, lub może być dopięty bez dalszego posuwania wojny.

Koszta wojny obecnie, wynoszą we Francyi półtora miljona funtów sterlingów na tydzień; w Anglii 1,250,000 funtów sterlingów też na tydzień. Ten wydatek ogromny jest całkiem niepłodny; jest to prosta strata pieniędzy, które mogłyby być użyte na prace użyteczności publicznej, na postęp ogólny, na pomnożenie mienia, wygody, na polepszenie losu prostego ludu. Jest to nadto wielkie brzemie, ciążące bez przerwy na przemysłowości obu narodów.

«Kiedy się rozproszą złudzenia, które dziś czynią wojnę popularną, — a to nastąpi niebawem — a kiedy te wielkie wydatki ustaną, jakiém okiem narod nasz spoglądać będzie na potworny przyrost naszego długu narodowego, szczególniej wtenczas, kiedy wojna będzie dalej prowadzona bez żadnej pobudki interessu narodowego?

«Staraliśmy się obrać kwestyą ze wszystkich namiętności popularnych i ze wszelkiego gazeciarskiego samochwalstwa. Pokoj i wojna są rzeczy nader wielkiej wagi, których nie należy tykać inaczej, jak z pewną obawą i uszanowaniem. Żeby naruszyć pokój i wszcząć wojnę, trzeba najwyższych przymiotów serca i rozumu.»

— Podług korrespondencyi gazety *Nord* Pierwszy Minister ma postanowienie rozpuścić Parlament i nakazać nowe wybory jeszcze przed jego zebraniem się na czynną sessyą. Jest to środek do którego Rząd zwykł się uciekać w razach kiedy spotyka sprzeczną sobie większość, która działania jego paraliżuje. Ale rozwiązywać Parlament przed zebraniem się jego, jest może pierwszym przykładem, a zarazem jawném wyznaniem, że Gabinet niema żadnego zaufania w Izbie Deputowanych, w obecnym jej składzie.

— *Morning Post* urzędowie zaprzecza pogłoskom, jakoby Xiążę Cambridge mianowany był Wodzem naczelnym armii na miejsce lorda Hardinge i że sir Fryd. Peel złożył urząd Podsekretarza Stanu w wydziale wojny.

— Jenerał Windham mianowany został Naczelnikiem, a pułkownik Barnard vice-naczelnikiem sztabu armii angielskiej w Krymie.

— W Bucharešcie został zaaresztowany przez Dowodzcę Austryackiego, udający się za pułkownika służby angielskiej Türr, poznany jako dezerter z armii austryackiej. Gazety wielką z tego uczyniły historyą, przewidując ogromne zwikłania dypiomatyczne między Anglią i Austryą. Teraz *Globe* (gazeta Ministeryalna) donosi, że Türr nie miał prawa nosić munduru angielskiego; tym sposobem upadają wszelkie przewidzenia gazeciarskie.

— Jenerał Simpson wrócił z Krymu do Londynu, gdzie był przyjęty z entuzyazmem.

Londyn, 29 Listopada. *Morning Advertiser*, podług najpewniejszych źródeł twierdzi, że Rząd nie ma zamiaru na przyszłym Parlamencie wnosić żadnego nowego podatku, ale przełoży projekt zaciągnięcia nowej pożyczki od 25 miljonów funtów sterlingów.

— Dekretem Królowej 21 Listopada artyllerya marynarki zostaje pomnożona do 16,000 ludzi.

— Piszą do Nowej Gazety Pruskiej, że P. Rothschild odmówił swego podpisu na adressie powitania, mającym się złożyć Królowi Sardyńskiemu od bankierów i negocyantów Londyńskich.

— Podług *Dublin Mail* Rząd zamierza posłać do Irlandyi 50,000 milicyi angielskich.

— Robotnicy w Wigan opuścili roboty w liczbie 3,000 ludzi i oddali się tak zwanemu *świątkowaniu* (grève), w celu otrzymania iżby ich dzienna praca ograniczona była 8 godzinami zamiast 12 lub 14 godzin.

— Odebrano pocztę z Indyj; wiadomości z Bombay są po 2 Listopada; powstanie Santhalów szerzy się; zaburzenia w Królestwie Oude, nabierają coraz groźniejszego charakteru. Wiadomości z Chin są 13 i 15 Października, wojska Cesarskie po kilkakroć zostały pobite przez powstańców.

— Na Giełdzie 29 Listopada, Konsolidy 89⅞. *(P. P.)*

— *Morning Post* w przewidzeniu konieczności, w jakiej Rząd znajdzie się wprędce zaciągnienia nowej pożyczki na wydatki wojenne podaje myśl wprowadzenia nowego systematu pożyczkowania, opartego na zasadzie *wzajemnej składki na przeżycie* (tontine.) Każdy, uczestniczący w pożyczce, przez ciąg swego życia miałby sobie zapewnione pobieranie dochodu wyrownywającego 3 lub 4 procentom od włożonego kapitału. W miarę przedłużonego życia, ta stopa powiększałaby się stosunkowo z ubywaniem liczby spółuczestników, przez ich zejścia, a z ostatnim umarłym, umorzyłby się dług krajowy. I tak, biorąc za podstawę rachunku tablice ubywania ludności podług peryodów wieku ludzkiego, przyjęte w towarzystwach zabezpieczenia życia, umieściwszy kapitał 1,000 funtów sterl. na imię jednoletniego dziecka, i licząc po 3 procent, w pierwszym roku pobranoby 30 funtów st. w 10 lat, 61 f. st. we 20 lat 68 f. st. we 30 lat 80 f. st. i tak dalej. Ktoby dożył 90 lat wieku, pobierałby za pierwiastkowy kapitał 1,000 f. st. rocznie po 7,500 funt. st.

Morning Post dodaje uwagę, że wielką korzyścią takiego systematu pożyczki byłoby bezpieczeństwo czynności i zaprowadzenie stosunków wprost między zapożyczającym Rządem i kapitalistą, bez żadnej potrzeby przechodzenia kosztowej kolei pośrednictwa Domów bankowych prywatnych.

— Gazeta *United Service* twierdzi, że ma pewną wiadomość, iż Rząd zamierza wprowadzić w Anglii systemat konskrypcyi wojskowej francuzkiej.

Korrespondencya z Londynu *Nowej Gazety Pruskiej*, przywięzuje wielkie znaczenie do tego, iż do Francyi posłany został oficer angielski, w celu wyuczenia się szczegółowo systematu tam przyjętego w zaciągu wojskowym. «Podług wszelkiego podobieństwa» mówi korrespondent, nie ma już co myśleć o zaciągach dobrowolnych w takim rozmiarze, w jakim wymagają potrzeby wojny ogromnej, gdyż jeżeli liczba pracowników bez roboty pomnożyła się, za to, z drugiej strony, wojna w oczach mass straciła swój poetyczny urok. W ogóle, główna siła stronnictwa obstającego za wojną, leży obecnie w klassach średnich, szczególniej w tych które żyją ze swych procentów; i w tych, które Thackerey w swoich romansach charakteryzuje pod nazwą *Snobs*, częścią ludności, istotnie i całkowicie nieczynną, która zyskuje na podniesieniu się stopy procentowej z powodu wojny. Ci co właściwie od niej cierpią, są to rolnik, robotnik w mieście i czynny przemysłowy przedsiębierca; pod czas kiedy gnuśny kapitalista, gracz na ażio (stockjobber) i liwraut, zbierają z wojny najobfitsze plony, gdyż ona to podnosi stopę procentu, sprowadza nowe pożyczki, sprawia wielkie wahania w kursach i przedstawia ogromne zarobki na dostarczeniach przedmiotów podlejszego gatunku.»

— Kontr-admirał sir Edmund Lyons, Dowodzca naczelny flotty angielskiej na Czarném morzu, został awansowany na Vice-admirała.

— Wygnanie wychodzców francuzkich z wyspy Jersey, dało powod na Stanach (zgromadzeniu prawodawczém) tej wyspy do rozpraw. Jeden członek Stanów, P. de Guettenville, zaprzeczył Namiestnikowi-Gubernatorowi prawa wydalania cudzoziemców i podał w tym przedmiocie projekt uchwały, który będzie roztrząsany na przyszłej sessyi.

— Znaczne rozruchy zaszły w Kingstown, nieopodal od Dublinu, z powodu poszukiwania sądowego, wszczętego przeciw duchownemu katolickiemu X. Petcherine, za to, że sam palił i kazał palić biblie protestantskie. Instygator jeneralny pozwał go pod oskarżeniem znieważania Religii. Na wniosek jednego z adwokatów sprawa odłożona została na pojutrze. Przez cały dzień katolicy miejscowi przebiegali ulice, łżąc protestantów i wybijając im kamieniami okna. Wiele osób aresztowano i musiano sprowadzić oddział jazdy dla przywrócenia porządku. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *29 Listopada.* Monitor zawiera Dekret Cesarski, którym wystawa Powszechna zostaje zamknięta ostatecznie w dniu jutrzejszym, 30 Listopada.

— Wczora wieczorem Cesarz i Król Jmć Sardyński byli na balu danym przez Municypalność Paryzką na cześć N. Gościa.

Paryż, 30 Listopada. Monitor donosi, że wczora wieczorem Król Jmć Sardyński odjechał przez Calais do Londynu i że Xiążę Napoleon przeprowadzał go do stacyi drogi żelaznej.

— *Indépendance Belge* pisze, że podczas swego pobytu w Londynie, Król Sardyński będzie przyjęty w poczet kawalerów ordera Podwiązki.

Podług tejże gazety, Król Sardyński, podczas bawienia swego w Paryżu odebrał i przyjął zaproszenie Lorda Mera Londynu zwiedzenia City. — Królowa Wiktorya rozkazała,

izby Król był w Anglii przyjęty ze wszystkiemi temi honorami, których przedmiotem był Cesarz Ludwik Napoleon w czasie ostatniej swej w tym kraju bytności. (*P. P.*)

— Monitor donosi, że jenerał Canrorbet wyjechał wczora 29 Listopada z Kopenhagi udając się do Kiel.

— Roznosiciele nowinek w Paryżu, uporczywie obstają za tém, że wprędce otwarte zostaną nowe układy o pokój. Gazeta *Indépendance Belge* nietylko niewierzy tym pogłoskom, ale zaprzecza im, jako bezzasadnym.

Co do posłannictwa jenerała Canrobert, pomimo twierdzeń Times'a, zgodzono się nakoniec na to, że wszystko co głoszono o zawarciu konwencyi wojennej, o czynnym udziale Mocarstw Skandynawskich w obecnej wojnie i t. p. może być śmiało zaliczone do rzędu bajek.

— Jedna Gazeta Wiedeńska doniosła, że hrabia Walewski przesłał Posłom Francuzkim przy Dworach cudzoziemskich okolnik, objaśniający wyrazy ostatniej mowy Cesarskiej na zamknięcie Wystawy. Podług tego wykładu Cesarz nie miał bynajmniej myśli wywierania jakiegokolwiek przymusu na Mocarstwa «neutralne.» *Zeit* czyni uwagę, że jeżeli w rzeczy samej taki okolnik był posłany, jest on wyraźném zaprzeczeniem wywodom i wnioskom wyciąganym przez wojownicze gazety Angielskie, które w wyrazach Cesarza upatrują pogróżkę i rokują z nich niewątpliwą wojnę między Francyą i Niemcami.

— Kontr-admirał Fabvre mianowany został Naczelnikiem Sztabu eskadry morza Srodziemnego, dowodzonej przez Vice-admirała Tréhouart.

— Piszą z Paryża do *Indépendance Belge* 28 Listopada «Było głoszono, że wjazd Króla Sardyńskiego został umyślnie przyśpieszony, dla zapobieżenia jakiemu okazowi ze strony wojskowych włoskich, do których w potrzebie i mazziniści byliby się przyłączyli. Słychać też że Nuncyusz Papiezki i Poseł Toskański, pozostali w Paryżu podczas pobytu Króla Wiktora Emmanuela na wyraźny rozkaz swoich Dworów; to musiało naturalnie nastąpić na prośbę Rządu Francuzkiego, który potrzebował obecności tych Członków Ciała dyplomatycznego, dla oddawanych Królowi-Gościowi honorów.

«Zresztą Nuncyusz Papiezki wyjechał 27 Listopada z Paryża do Laval, gdzie ma wyświęcić nowomianowanego Biskupa.» (*J. de S.-P.*)

HISZPANIJA.

Donoszą z Kartageny, że JJ. KK. WW. Xiążę i Xiężna de Montpensier przybyli do tego miasta 16 Listopada, a nazajutrz mieli odjechać do miasta swojej rezydencyi, Sewilli.

Madryt, 27 Listopada. (Telegraf.) Kommisya wyznaczona przez Parlament do rozbioru kwestyi taryfowej, postanowiła wysłuchać wszystkie strony interessowane w przemysłowości narodowej.

Dziś Kortezy ukończyli rozprawy w kwestyi zastępstwa w służbie wojskowej.

Spokojność panuje powszechnie. (*P. P.*)

PORTUGALIJA.

Piszą z Lizbony do *Daily News* z dnia 19 Listopada: «Można wyciągać najpomyślniejsze wróżby ze sposobu życia i nawyknień młodego Króla. Wstaje codzień o godzinie 6 rano, słucha mszy świętej, wypija filižankę kawy i natychmiast zabiera się do nauki, która trwa do godziny 11. Potém zajmuje się sprawami publicznemi, a następnie znowu uczy się do samego obiadu. Po obiedzie N. Pan zwykł używać przechadzki lub przejazdzki konnej.

«Mówią, że sam Król Jmć zredagował wyborny Kodex ustaw i urządzeń systematu szkół początkowych, których kraj pilnie potrzebuje i które J. K. Mość wprowadzić zamierza.» (*J. de S.-P.*)

WŁOCHY.

SARDYNIJA. Donoszą z Turynu, 22 Listopada do gazety *Korrespondencyi Austryackiej* że w swej ostatniej podróży Król Jmć i Xiążę de Carignan odwiedzili w Nervi wdowę po Ludwiku-Filippie, Królowę Marya-Amaliją.

NEAPOL. W dniu 12 Listopada odśpiewane było *Te Deum* w Katanie z powodu ustania cholery. Rodziny, które były opuściły miasto, zaczynają powracać i sprawy w ogólności zaczynają się ożywiać.

— Piszą z Messyny, 12 Listopada, że samo to miasto i okolice w promieniu trzydziestu mil, zostały spustoszone strasźliwym huraganem. Ludzie, domy i źwierzęta siłą wichru i ulewy były wtrącone do morza. Miasto poniosło ogromne straty, szacowane na kilka miljonów. (*G. P.*)

GRECYA.

ATENY, *23 Listopada.* (Korresp. Nowej Gaz. Pruskiej.) Przedwczora Izba Deputowanych obrała swoim Prezesem P. Komandouros, deputowanego z Messenii. W tych dniach będzie uchwalony adress w odpowiedzi na mowę od Tronu; w rozprawach wezmą udział PP. Mavrocordato i Kalergi.— Zaczynają mówić o odwołaniu dowodzcy wojsk francuzkich admirała Jacquinot, któremu Gabinet Paryski ma do zarzucenia, że bywa u Dworu i u osób do Dworu należacych.— Zapewniają że na miejsce P. Trikupis, który jest Posłem w Londynie, będzie mianowany dostojny człowiek P. Theocharis, który już był Ministrem po razy kilka. (*P. P.*)

BELGIJA.

List z Bruxelli, z dnia 26 Listopada, do Gazety Kolońskiej zawiera wiadomość, że Król Belgów czynnie się zajmuje pokojem Europy i utrzymuje w tym przedmiocie ciągłą korrespondencyą z Dworami Londyńskim i Paryzkim.

— Na Izbie Deputowanych Minister Spraw Zagranicznych hrabia Vilain XIIII, otworzył rozprawy nad budżetem wojny oświadczeniem, że «po dziś dzień ani słowa nie napisano, «ani słowa nie powiedziano, ani żadnego z bliska lub z da-«leka nieuczyniono napomknienia, ku skłonieniu Rządu Bel-«gijskiego do wyjścia z neutralności, którą prawo europej-«skie czyni dla Belgii warunkiem niezbędnym jej neutral-«ności.»

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

NOWINY ZE WSCHODU. Piszą z Bucharestu do *Freudenblatt*, że podług najświeższych nowin ze Stambułu, czynnie się tam zajmują kwestyą uorganizowania Xięztw nad-Dunajskich i każda z partyj politycznych usiłuje nadać jej rozwiązanie zgodne ze swemi widokami. Co zdaje się niewątpliwą, to że ustanowi się tron jeżeli nie dziedziczny, to przynajmniej dożywotni, na co Porta zgodzi się zapewna pod warunkiem, iżby Hospodarowie byli wybierani z krajowców. Z resztą od niejakiego już czasu niema mowy ani o żadnym fanaryocie, ani o Xięciu Niemieckim, ale Anglija i Francya, jak twierdzą, porozumiały się z sobą dla umieszczenia na tronie Wołoskim Xięcia z Domu Sabaudzkiego, z jakowym projektem ma mieć związek teraźniejsza podróż Króla Sardyńskiego.

— *Journal de Constantinople* podług swoich korrespondencyj zapewnia, że sprzymierzeńcy ostatecznie postanowili zburzyć całkowicie południową stronę Sewastopola.

— Donoszą z Ruszczuku 5 Listopada do Nowej Gazety Pruskiej, że nieprzestają zakupować konie dla kontyngensu anglo-tureckiego i że co tydzień 500 koni przybywa Dunajem z Pesth do Ruszczuku, zkąd są wyprawiane do Balczyk i Dardanellów, gdzie pobudowane są dla nich stajnie. — Drożyzna chleba i innych artykułów żywności doszła w Xięztwach do nadzwyczajnej wysokości a mimo to coraz się jeszcze powiększa.

LONDYN, *30 Listopada*. Admiralicya zajmuje się zreorganizowaniem korpusu żołnierzy morskich i należącej doń artylleryi. Korpus ten odtąd będzie się składał ze 110 kompanij, liczących w ogóle 13,310 ludzi, ze 14 kompanij artylleryi w ogóle 2,618 ludzi i 172 oficerów i sztabowych.

Od niejakiego czasu w arsenałach morskich daje się widzieć nadzwyczajna czynność, już dla naprawiania uszkodzeń w okrętach, które wracają z Baltyku, już dla uzbrojeń na nową kampaniją. Wyporządzają kilka nowych linijowych okrętów śrubowych, a to nie w celu zastąpienia innych, już pełniących służbę, ale dla powiększenia flotty. Zarazem tak w arsenałach Rządowych jak i na prywatnych warstatach buduje się znaczna liczba szalup kanonijerskich, bombard parowych, bateryj pływających i promów czyli płytów nowego modelu, które nie biorą nad trzy stopy wody i opatrzone są w moździerze największego kalibru.

— Król Sardyński wylądował dziś rano w Dover i przybył o południu do Londynu, gdzie był spotkany od J. K. W. Xięcia Alberta; pomałem wypocznieniu cug udał się do Windsor.

— Król Sardyński przyrzekł być na uczcie, którą dla niego mają wyprawić oficerowie świeżo powróceni z Krymu.

— Otrzymano z Chin wiadomość, że okręt wojenny angielski «Bittern» krążąc po wybrzeżach chińskich, napadł na eskadrę piratów złożoną z 22 dżonk i 1,200 ludzi. Wszystkie dżonki z ludźmi zostały spalone lub zatopione.

PARYŻ, *1 Grudnia*. Z rozmaitych pogłosek, które korrespondenci Paryscy udzielają swoim gazetom, zapiszemy tu jedną, jako najbardziej uderzającą swą nadzwyczajnością. Mowa jest mianowicie o Kongressie który ma się zebrać w Paryżu dla wprowadzenia zmian w traktatach z roku 1815. W tych zmianach nie będzie mowy o przekształceniach rozgraniczeń territoryalnych Państw europejskich, ale tylko o wyłączeniu artykułu, który stanowi, że nikt z rodziny Bonaparte nie będzie mógł panować we Francyi.

Paryż, 2 Grudnia. Wczora mówiono w Paryżu, że Marszałek Pelissier otrzyma urlop i przybędzie do Paryża.

KIEL, *30 Listopada*. Dziś przybył tu na statku *Schleswig* z Kopenhagi jenerał Canrobert. Nie sądzą tu iżby mu się udało zawrzeć jakikolwiek traktat z Daniją.

(J. de S.-P.)

OD REDAKCYI.

Dla większej pewności dochodzenia numerów, oraz dla ułatwienia sprostowań niedokładności, jakieby zdarzyć się mogły, numera Tygodnika będą w roku przyszłym przesyłane w zaklejonych kopertach z drukowanemi adressami każdego z PP. Prenumeratorów.

Redakcya uprasza przeto osoby, życzące utrzymywać gazetę Tygodnik w roku przyszłym, tak rocznie jak i półrocznie, o wczesne zgłoszenie się i o nadesłanie adressów jak najdokładniej i czytelnie napisanych, w których mają być oznaczone:

a.) Imię chrzestne własne i takież imię ojca, nazwisko, urząd lub tytuł osoby prenumerującej.

b.) Miejsce dokąd gazeta ma być przesyłana. A tu należy mieć wzgląd na to, iż jeżeli miejsce takowe nie jest ani miastem, ani kantorem pocztowym, ani pocztową stacyą; w takim razie ma być, wraz z nazwiskiem miejscowości, wskazane najbliższe miasto, kantor lub stacya, do którego mają być przesyłane numera.

c.) Jeżeli jest kilka traktów, przez które gazeta dochodzić może, każdy z PP. Prenumeratorów może wskazać ten, z którego życzy sobie takową odbierać.

Spodziewać się należy, iż ten nowy środek będzie zdolnym odwrócić wszelkie niedokładności i omyłki, ku dochodzeniu numerów w czasie i miejscu właściwém.

Jeżeliby wszakże zdarzyły się mimo to niedokładności, Redakcya uprasza, iżby doznający takowych raczyli się udawać wprost do niej ze swemi zażaleniami, adresując tak prenumeratę, jako i wszelkie odezwy:

Въ Редакцію (albo Г. *Издателю*) *польской газеты Тыгодникъ, въ С.-Петербургъ.*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 28 Ноября 1855 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.